

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Sroda, dnia 20-go maja 1936 r.

## Wydzierżawienie owoców z drzew przydrożnych.

Tegoroczny zbiór owoców z drzew rosnących przy drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych, wydzierżawi się przez publiczną licytację i to:

1) Obwód Dobrzyca — Koryta, we wtorek, dnia 26 maja 1936 r. o godz. 10 przedpoł. w lokalu p. Sobezaka w Koźminiu.

2) Obwód Koźmin, we wtorek dnia 26 maja 1936 r. o godz. 1-ej w południe w lokalu p. Mrozkowiaka w Keźminie.

3) Obwód Pogorzela, we wtorek, dnia 26 maja 1936 r. o godz. 4-ej popołudniu w lokalu p. Przybylskiego w Pogorzeli.  
4) Krotoszyn — Zduny i Kobylin, w środę, dnia 27 maja 1936 r. o godzinie 10-ej przedpoł. na salce w Hotelu Wielkopolskim w Krotoszynie.

Warunki dzierżawy podane będą przed rozpoczęciem każdego poszczególnego przetargu.

Blizszych informacji udzieli Powiatowy Zarząd Drogowy i odnośni drogomistrzowie.

Krotoszyn, dnia 18 go maja 1936 r.

Przewodniczący Wydziału Powiat.

(—) WILIMOWSKI.

## Zbiórka publiczna.

P. Wojewoda Poznański zarządzeniem z dnia 7. V. 1936 Nr. S. P. B. VI. 9a/24 zezwolił Klasztorowi O. O. Pasjonistów w Sadowie — Gólgocie, pow. Ostrowa na urządzenie zbiórki publicznej domokrażnie na całym terenie Województwa Poznańskiego w czasie od 1 maja 1936 r. do dnia 31 sierpnia 1936 r. włącznie.

Osoby przeprowadzające zbiórki obowiązane są posiadać przy sobie dowód

osobisty z fotografią, legitymację upoważniającą daną osobę do przeprowadzenia zbiórki, wydana przez Klasztor O. O. Pasjonistów w Sadowie — Gólgocie a potwierdzoną przez Starostwo terytorjalne oraz w książki lub listy (kwitariusze) służące do zapisywania ofiar poświęcone urzędowo przez Starostwo terytorjalne.

Krotoszyń, dnia 18. V 1936 r.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 32/25/36.

## Unieważnienie tabliczki rowerowej.

Plut. Józef Rogacki z Krotoszyń złożył kradzież tabliczki rowerowej nr. 5069. Tabliczkę tę unieważnia się.

W razie odnalezienia wzgl. stwierdzenia jej posiadacza należy o tem zawiadomić Starostwo.

Krotoszyn, dnia 14 maja 1936 r.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. B. 39/9/36

## Zarządzenie Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego

z dnia 16 maja 1936 r. w sprawie zwalczania niedokrwiistości zakaźnej koni.

Z powodu stwierdzenia niedokrwiistości zakaźnej koni w maj. Lutynia zarządza na zasadzie art. 29 lit. a, 109 i 112 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) zmienionego ustawą z dnia 25. II. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 229) oraz rozporządzenia Min. Roln. i Ref. Roln. z dnia 28 wrze-

śnia 1934 r. co następuje:

§ 1. Za zagrodę zapowietrzoną uznaje się zagrodę maj. Lutynia.

§ 2. Przy wejściach do zagrody zapowietrzonej i przy wejściu do zapowietrzonej stajni (pomieszczenia) powinny być umieszczone tablice z wyraźnym i trwałym napisem „Niedokrwiistość zakaźna koni“.

§ 3. Konie chore i podejrzane o niedokrwiistość zakaźną podlegają odosobnieniu i zamknięciu w stajni (pomieszczeniu), a konie podejrzane o zarażenie się zamknięciu w zagrodzie.

Wszystkie konie w zapowietrzonej zagrodzie podlegają oznakowaniu.

Osobom wyznaczonym do oprzątkania koni chorych na niedokrwiistość zakaźną lub podejrzanych o tę chorobę, nie wolno oprzątać koni zdrowych lub nawet podejrzanych o zarażenie się.

§ 4. Wywożenie (wynoszenie) z zamkniętej zagrody narzędzi, sorządów i przedmiotów zanieczyszczonych krwią, wydzielinami lub wydaliniami koni chorych lub podejrzanych, tudzież nawozu, ściółki i gnojówki, dozwolone jest dopiero po dokładnym oczyszczeniu i odkażeniu.

§ 5. Wprowadzanie (wpędzanie, przywożenie) koni do zamkniętej zagrody jest zakazane.

§ 6. Zwłoki koni padłych lub zabitych z powodu niedokrwiistości zakaźnej podlegają nieszkodliwemu usunięciu.

§ 7. Przekroczenie niniejszego zarządzenia, które obowiązują aż do odwołania, karane będą na zasadzie rozdz. VII przytoczonego na wstępie rozprządzenia Prez. R. P. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. W. 1/3a/36 R.

## Dział nieurzędowy.

# LĄDOWANIE BALONÓW

w zawodach o puchar pułk. Wańkowicza.

Balony biorące udział w ósmym krajowych zawodach balonów wolnych o puchar imienia pułk. Wańkowicza, wylądowały wszystkie w niedzielę do godz. 21-iej w okolicach Białobławia pow. wyrzyńskiego. Według obliczeń komisji sędziowskiej, pierwsze miejsce zajął balon „Sanok” z aeroklubu lwowskiego z załogą p. Markiewiczem i Kubią, drugie miejsce „Hel” z aeroklubu pomorskiego z kpt. Men-

sehem i por. Filipkowskim, trzecie — „Wilno” z załogą por. Brenkiem i por. Surgatem z aeroklubu pomorskiego, czwarte: „Łódź” z por. Blochem i por. Łaszewskim. Piąte „Katowice” z por. Sidorem i por. Kędzierskim.

Kolejności innych balonów, które wylądowały w innej odległości od celu, jeszcze nie ustalono.

—o—

## Nowa manja narkotyzowania się w Anglii.

Korespondent „Quotidien” donosi z Londynu, że młodzież angielska narażona jest na niebezpieczeństwo nowej manji narkotyzowania się haszyszem, podawanym w herbatce i dodawanym do papierosów. Młodzież, zwłaszcza uniwersytecka uważa narkotyzowanie się haszyszem za bardzo romantyczne. Małe knajpy murzyskie przepelnione są studentami, stenotypistkami, subjektami i su-

bjektami itp. którzy oddają się wspólnemu narkotyzowaniu z wielką namietnością.

Głównymi dostawcami narkotyków są handlarze z Southampton. Nawet wysokie ceny napojonych haszyszem papierosów i esencji herbacianej nie odstraszały narkomanów, którzy palą swe papierosy także otwarcie w parkach, restauracjach i palarniach teatralnych. Policja wystąpiła do energicznej walki z tym nowym, groźnym nalogiem.

## Bank Włoch obniżył stopę dyskontową.

Bank Włoch obniżył z dniem dzisiejszym stopę dyskontową z 5 na 4,5 procent, oraz stopę lombardową również z 5 procent na 4,5 proc. Uchodzi to za objaw poprawy na rynku kredytowym Włoch.

## Przekazywanie pieniędzy dla studentów polskich w Gdańsku.

W toku rozumu między Komisariatem Generalnym R. P. a Senatami Gdańskimi uzgodniono, że dla akademików polskich, studujących na Politechnice Gdańskiej przekazywać można z Polski do Gdańska pieniądze do sumy 500 zł miesięcznie. Studenci polscy otrzymują od organizacji studenckich odpowiednie zaświadczenia o imatrikulacji na tej uczelni, przy czym zaświadczenia te muszą być potwierdzone przez Komisariat Generalny R. P. w Gdańsku. Zaświadczenie to przesłane być winno rodzicom studenta w Polsce, którzy w banku dewizowym mogą na tej podstawie otrzymać przekaz do Gdańska do kwoty 500 zł miesięcznie.

## Kronika miejscowa.

— Sensacja w Krotoszynie! Chór Dana po sukcesach, odniesionych w Ru-

munji, Jugosławii, Czechosłowacji, Rosji, Łotwie i Finlandji, wystąpił jednorazowo w Krotoszynie w czwartek dnia 21. bm. w sali Hotelu Włkp. o godz. 20.30. Sława najszybsza Mieczyńska Fogga i Adama Wysockiego, którzy wystąpili jako soliści w reprezentacyjnym programie w 3-ech częściach a przede wszystkim magiczne słowo: Chór Dana, ścigała tłumy melomanów na czwartkowy występ. Zatem kupujcie zaważać bilety u p. Pitki, dopóki nie są wyprzedane.

— Strzelanie o nagrody i odznaczenia strzeleckie dla Pań i Panów z broni małokalibrowej i wiatróweki urzędza w niedzielę, dnia 24. maja 1936 od godz. 14-tej w Strzelnicy Wojskowej w „Brzozowym Lesie” Związek Oficerów Rezerwy — Kolo Krotoszyn.

Zarząd Związku Oficerów Rezerwy zaprasza uprzejmie Szan. Obywatelstwo i Organizacje Miasta Krotoszyna do wzięcia udziału w imprezie.

Na miejscu będzie bufet.  
Zarząd Z. O. R.  
Kolo Krotoszyn.

— Tow. Kupców Samod. — Za powodu bolesnej straty jaką poniósł nasz b. członek p. Warkocki przez śmierć sp. żony jego polecani Członkom Tow. Kupców Samod. wzięść udział w pogrzebie.

Zarząd Tow. Kupców Samod.

— Liga Morska i Kolonjalna przy współdziałaniu Ligi Popierania Turystyki urzędza zbiórowe wycieczki pociągami popularnymi oraz statkami (Wisła) do Gdyni. Koszt tych wycieczek jest bardzo mały, bo przy udziale od 200—500 osób uzyskuje się na kolejkach 66—75% zniżki, a koszt przejazdu Wisła w obie strony wynosi z Warszawy do Gdyni ca 16 — zł.

Pełzaniem L. M. i K. urzędza obozy letnie na Helu w czasie od 20. VI. do 15. IX b. r. przy czym utrzymanie dziennie wynosi 3.— zł, obozy dla młodzieży nad

jez. Zarnowieckiem, nad jez. Narocz, służyły dla młodzieży, wycieczki morskie okrętami „Piłsudski” i „Kościuszko” do Sztokholmu.

Blizszych informacji co do omawianych wycieczek i obozów udzieli nam miejscem Redakcja „Krot. Orodownika Pow.”.

## KRONIKA HARCERSKA.

— Udział drużyna harcerekich w nabożeństwie. W niedzielę, dn. 17. maja b. r. uczestniczyły wszystkie jednostki harcerekich w nabożeństwie, które odprawił ks. Dworak w kościele poklasztornym. Do podniesienia uroczystość go nastrosju przyczynił się śpiew kwartetu pod kierownictwem i przy współudziale p. C. Walkowskiego, opiekuna V druż. harcerekich.

Na zakończenie odpiewano modlitwę harcerekich: „O Panie Boże Ojciec nasz”. Na nabożeństwie byli również licznie obecni Przyjaciele Harcerstwa.

— Zabawa Letowa. W niedzielę po południu przy dźwiękach orkiestry uwały się zuchy i harcerekich oraz harcerekich na teren „Łęczyńcówki”. Zuchy bawily się bardzo miło i wesoło. Ciekawe byly porisy drużyna harcerekich atrakcje stanowiło pieczenie paczków — na polowem ognisku. Harcerekich wystapili w rozgrywkach. Wędka i inne niłe gry urzoznaczaly porby młodzieży i dorosłym.

— Hocznicza 17-tej drużyny harcerekich przy Rodz. Kol. w Krotoszynie. Dnia 10-go maja b. r. celebrowala tu 17-ta drużyna harcerekich przy Rodzynie Kolejowej w Krotoszynie uroczystość pierwszej rocznicy swego istnienia. Przedpołudniem urzozdzono na strzelnicę przy dwoen kolejk. zawody strzeleckie z broni małokalibrowej, w których brało udział 6 drużyna miejscowych. Zesnel 17-tej drużyny w składzie: Broda Leon, Nawak Ławny, Łucki Józef, Mocydlarz Stanisław i Puzta Józef zdobył II miejsce uzyskując 433 punkty na 500 możliwych.

sem oni niekuku.

Oai. Juljusz, zajęty myślą o ocaleniu, dziwnym trafem zapomniał zupełnie o Dr. Garcece.

Tymczasem nieznanomy wybawca pracował przy kratkach z wprawą zawodowca wlamywanca. Juljuszowi nie pozostało nic innego jak obserwować go przy pracy.

Dlatego nie zauważyli obaj, że woda z błyskawiczną szybkością nagle poczęła opadać i pokój opróżnił się w przeciągu trzech minut. Gdyby Juljusz to zauważył i powiedział o tem nieznanomemu, wypadki potoczyłyby się innym torem.

Po półgodzinnej pracy dwie kratki były przepilnowane. Nieznanomy ujął je jedną ręką i zgiął jakby to były cienkie druczki, a nie grube na pół cala sztaby żelazne. Człowiek ten miał niezwykłą siłę w reku.

Ktoś zapalił naraz światło w pokoju. Nieznanomy dopiero teraz zauważył, że woda opadła zupełnie. Nie było już czasu do namysłu. Na stole rzeził się z przysłu odwanianych rygli i szeszek otwieranych drzwi.

W tej samej chwili otworzyły się drzwi i do pokoju wszedł niski, mały człowiek z ogromną głową.

Mały szlowieczek trzymał w ręku ogromny rewolwer. Spojrzył w górę ku oknu, na którym uwieszeni byli Juljusz i jego nieznanomy wybawca. Mały zachichotał szatańsko.

Juljusz nie dowiedział się nigdy w jaki sposób znalazł się nagłe rewolwer w ręku jego towarzysza. Nie słyszał też huku wystrzału. Ujrzał tylko błysk.

W tej samej sekundzie mały człowieczek runął na ziemię z przebitą czaszką.

Bezbębne jego usta złożone były w grymas uśmiechu. Wszystko odbywało się tak piorunująco szybko, że uśmiech nie zdążył zejść z twarzy młodego. On nie spodziewał się kiedykolwiek że umrze z uśmiechem na ustach.

Mileczący wybawca odezwał się wreszcie: — Za mną.

— Dobrze — odparł Juljusz.

Więcej słów nie zamienili ze sobą. Z wprawą a robotą wysunął się towardzys Juljusza przez małe okno. Juljusz wydostał się potem z jego pomocą. Ku wielkiemu zdziwieniu zauważył, że stoi na drabinie. U stóp drabiny zauważył jakas ogromną, podłożną szarą masę. Zeszli z drabiny.

Ogromna, duża szara masa okazała się stekunym Lincoldem. Nieznanomy otworzył drzwiczki kłuzem Wsiedli. Zawarczał motor. Ruszyli. Juljusz nie rozpoznawał gdzie się znajdują. Siedzieli wewnątrz samochodu. Obserwował w mierzczku olecy pochylonego przy kierownicy swego mileczącego wybawcy, który zdjął obuszkę z twarzy i cyklistówekę i włożył na głowę hełm automobilisty, która skądś wydostał.

Kim on jest? Kim był mały człowiek, którego uśmiechnięty trup leży tam w „basenie śmierci”? Te i inne pytania zaprzętały myśli Juljusza. Na niektórych z nich miał wkrótce otrzymać odpowiedzi.

Zmęczone był. Zasnął, niewiadomo jak. Miał dziwne sny..

(C. d. n.)

ADAM NASIELSKI

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ 30.

— Podaj mi rękę. Dobrze

Głowa wybawcy dotknęła teraz twarzy Juljusza. Nieznanomy miał twarz obwiązaną chustką, aby nie można go było poznać. Cyklistówekę miał głęboko naciśniętą na oczy. Teraz chwycił się klapy jedną ręką i poczęł drogą manipulować przynięt, narzędziem, które miał w ręku. Był to widocznie jakiś klucz bo w chwili potem hermetyczna kłapa odskooczyła z trzaskiem.

Na dworze świeciły jasno gwiazdy.

Nieznanomy wybawca wyjął z kieszeni cienką, jak włos piłkę szlawa i flaszeczkę z jakimś płynem. Pokropił kręte pływem i poczęł mrowo piłować. Płyn oleisty, gęsty jakim pokropił pilowane miejsce, spowodował, że piłowania wcale nie było słychać.

Nieznanomy czynił to wszystko uwieszony u zawiasów klapy hermetycznej. Juljusz trzymał się także tej klapy. Gdyby ich teraz od dołu spojrzano nie mieliby żadnej obrony. Zastrzelono by ich jak muchy. Tak myślał Juljusz, póki nie zauważył, że woda przestała nagłe opadać i zatrzymała się w połowie pokoju.

To było mądre zrobione — pomyślał Juljusz. — Widocznie nieznanomy znał urządzenie zalewające pokój i zatrzymał wodę w połowie, aby tam na dole myślało, że pokój jest pełen wody. A tymcza-

Wieczorem odbyło się wobec zaproszonych gości i drużyn zaprzyjaźnionych uroczyste ognisko. Program ogniska obejmował śpiew, deklamacje, pokazy barcezy, sprawozdanie dróżnicowego, przyrzeczenie nowo przyjętych barcezy i przemówienia przedstawicieli Komendy i prezesa Rodziny Kolejowej. Wesoły i harmonijny przebieg uroczystości zakończony wspólnym odświeżeniem i modlitwą wieczorną, pozostawił uczestnikom miłe wrażenie.

— Pierwsza Zabawa Latowa, jaką urządziło w tym roku w niedzielę 10 bm. Przystawo Przysposob. Wojskowe pod hasłem: „Bawiac się — uczmy się strzelać” i szeregiem innych niezapadnięk, cieszyła się niebawem, jak na stosunki krotoszyńskie powodzenie.

Piękna pogoda przyczyniła się do tego, że droga na Leśniczówkę była dla wszystkich miłym spacerem. Organizatorzy dołożyli dużo starań, ażeby uprzyjemnić gościom pobyt — co im się prawie zupełnie udało.

Zabawę Latową poprzedziły zawody strzeleckie Oddziałów Počet Przysp. Wojsk. przy udziale 19 drużyn z okolicznych ośrodków, na których Oddział Krotoszyński zdobył po raz drugi puchar wędrowny.

— Ze Związku Rezerwistów. W niedzielę dnia 17. bm. odbył się w gmachu Starostwa Powiatowy Zjazd Delegatów Związku Rezerwistów.

Zjazd zagal p. Starosta Wilimowski; ponieważ zjazd ten jest pierwszym po śmierci Marszałka Piłsudskiego, p. Starosta wezwał zebranych do uczczenia pamięci Marszałka trzyminutowym milczeniem. Następnie komisarz P. P. p. Sałaciński odczytał przy ogólnym powstaniu hold hetmanom i Wodzom Narodu.

Przewodniczącym Zjazdu wybrano jednogłośnie p. mjr. dypl. Buchaja, sekretarzem p. prof. Deresiewicza, Skolei p. lek. wet. Kopiński, sekretarz Zarządu Pow. Z. R., odczytał protokół z ostatniego Zjazdu Delegatów, poczem nastąpiły sprawozdania z działalności osobistej członków Zarządu Pow. t. j. prezesa, sekretarza, skarbnika, komendanta, referentów wychowania obywatelskiego i opieki społecznej oraz Komisji Rewizyjnej.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p. Zmysłnego, zebrani jednogłośnie udzieliли ustepującemu Zarządowi absolutorium.

Na propozycje p. dyr. Buchy wybrano jednomyślnie nowy Zarząd w dotychczasowym składzie, przyczem jako ósmego członka Zarządu wybrano p. por. Józefa Włodarewaka.

Delegatami na Zjazd Okręgowy wybrano pp. Starostę Wilimowskiego, dyr. Buchte, jako zastępcę Kopińskiego.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący Zjazd solwował.

— Ze sali sądowej. Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Krotoszyńcu rozpatrywał sprawę Ciupka Jana z Kalisza i Czubaka Antoniego z Krotoszyńska oskarżonych o utrudnianie przychwycenia zbiegów więzionych i przechowywanie ich w domu. Sąd po zarządzie uznał winę oskarżonych skazując każdego z nich na 9 mies. więzienia. Następnie odpowiadały przed sądem Prychowskie Anna i Helena z Katarzynowa za nieprawdziwe zeznania przed sądem celem uwolnienia zesłanego za rozbój brata Walentego Prychowskiego. Sąd uznał winę oskarżonych wymierzając każdej karę 6 mies. aresztu z zawieszeniem na 3 lata. W tym samym dniu wyrokiem Sądu Okręgowego został skazany Starzyński Bolesław ze Salni pow. krotoszyński na 3 mies. aresztu za ukrywanie karabinku wojskowego „Mauser”. Starzyński dostał karabinek w zastaw za pożyczkę 20 zł od niejakiego Jana Czajki. Karabinek ten został skradziony w Komendzie P. W. i W. F. Oprócz tego przy rewizji znaleziono u Starzyńskiego 9 nabo do karabinku, które tenże otrzymał od znanego kłóśownika Jana Talarczyka z Barana pod Krotoszyńcem skazanego przed tygodniem wyrokiem Sądu Okręgowego na 4 lata więzienia za usiłowanie zabójstwa gajowego Świątłego.

W czasie ostatnich rozpraw karnych tut. Sądu Grodzkiego zostali zasądzeni: za kradzież — Domańska Pelagja ze Sarnowa na 3 miesiące aresztu, Mądroszkiewicz Wojciech z Krotoszyńska na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata, Leśniak Ignacy, Nowaczyk Michał i Młynarz Wojciech wszyscy z Koźmina po 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Krowiarz Paweł z Krotoszyńska na 1 tydzień aresztu, Proszakiewicz Paweł, urzędujący obecnie w więzieniu w Ostrowie (w dwóch wypadkach) łącznie na 1 rok więzienia, Radożyk Ignacy z Osuszy na 3 miesiące aresztu z zawie-

szaniem na 3 lata, Szklarek Marjan, przebywający obecnie w więzieniu w Krotoszyńcu, za kradzież w 3 wypadkach łącznie na 6 miesięcy więzienia; za oszustwo — Kukielczyńska Elżbieta z Krotoszyńska na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata, Nowak Stefan z Krotoszyńska na 2 miesiące aresztu; Pawlicki Stan. z Krotoszyńska za paserstwo na 8 miesięcy aresztu, Strauch Paweł z Krotoszyńska za przywłaszczenie na 3 miesiące aresztu, Czekaleka Longina z Krotoszyńska za znawagę Leokadii Jastrowicz na 100 zł grzywny z zamianą na 20 dni aresztu; za nielegalne przekroczenie granicy — Teis Paweł z Trzydrzywiec na 2 tygodnie więzienia z zaw. na 2 lata, Fischer Andrzej z Jaroszewa na 2 tyg. więzienia z zaw. na 2 lata, Januszewski Antoni, przebywający obecnie w więzieniu w Wągrowcu, na 2 tygodnie więzienia; Bargliński Wład. z Krotoszyńska za pomawianie na 10 zł grzywny z zamianą na 2 dni aresztu i na 2 miesiące aresztu.

— Zduny. Święto strażackie. W niedzielę ubiegłą Ochotnicza Straż Pożarna w Zdunach obchodziła święto patrona swego św. Florjana. Po odebraniu raportu zgromadzonych 106 druhów naczelnik Walkowiak poprowadził oddziały dźwiękach orkiestry Tow. Powstańców i Wojaków do kościoła, gdzie ks. proboszcz Pewnik odprawił uroczyste nabożeństwo, poczem wygłosił okolicznościowe kazanie.

Po nabożeństwie odbyła się nominacja strażaków, następnie ślubowanie i defilada, poczem wspólna fotografia przed strażnicą. Strzelaniem o Odnakę Strzelecką zakończono uroczystość.

Reklama jest dźwięgną handlu i przemysłu.

Dnia 18 go maja 1936 r. o godz. 4 tej rano zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

ś. p.

z Becharskich

Franciszka Warkocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 maja 1936 r. o godzinie 16-iej z domu żałoby przy ul. Kaliskiej 69.

Rodzina.

Na sezon wiosenno-latowy

polecamy nasze najtańsze i najwygodniejsze **OBUIE**

jak: gdynki, aksamitki sandały itp. Dla młodzieży posiadamy specj. obuwie do 1. Kom. św.

Wielki wybór pończoch i skarpet

Polska Spółka Obuwia

„BATA“ S. A.

Oddział: KROTOSZYŃ, Rynek nr. 15

Rok założ. 1911.

Rok założ. 1911.

P. P. KLIENTOM

donoszę, że nadeszły już najnowsze żurnale i wzory na saison wiosenno-latni. Wykonuję kostjomy, piaszcze damskie, ubrania, piaszcze męskie. Osobny dział uniformów według nowych wzorów.

W. Chudziński

Mistrz Krawiecki - KrotoszyŃ Rynek 7.

Augustyn Pflantz

KrotoszyŃ

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolenjalne i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal

